

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 12 (24) Grudnia. — Rok 1853.

№ 339.

Jutro, NARODZENIE CHRYSYDUSA P.
Jutro i pojutrze, Kurjer nie wyjdzie.

Jutro, jako w Uroczystość BOŻEGO NARODZENIA, odbędzie się w Kościele W.W. PP. Sakramentek, Nabożeństwo solenne, o godzinie 10ej z rana, z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, i Kazaniem na Summie. Po południu zaś, po Nieszporach, przypada posiedzenie kwartalne Arcy-Bractwa *Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU*, przy powyższym Kościele. — Tak na Nabożeństwo, jako i na posiedzenie w Zakrystji tegoż Kościoła, Arcy-Bractwo swych Protektorów, Protektorki, oraz Członków i Adorantki, zaprasza.

NOWINY DWORU. — Z *Petersburga* d. 4 (16) b. m. — Z powodu świętego zwycięstwa, odniesionego przez Wojska *Rossyjskie*, w d. 19 Listopada, pod dowództwem Jenerała-Lejtnanta Xięcia *Bebutowa*, między *Alexandropolem* i *Karsem*, nad wojskami *tureckimi*, dowodzonymi przez Seraskiera *Erzerumskiego*, NAJJAŚNIEJSZY PAN NAJWYŻEJ polecił rozkazał, zebrać się Damom Honorowym, Kamer-Frejlinom, Frejlinom, Kawalerom Nadwornym i wszystkim, którzy mają wstęp do Dworu, również Sztabu i Ober-Oficerom Gwardji, Armji i Floty, w Niedzielę d. 6 (18) Grudnia o godzinie 2ej po południu, do Pałacu Zimowego, dla wysłuchania Nabożeństwa dziękczynnego, i być Damom w stroju *Rossyjskim*, a Kawalerom w mundurach paradnych.

WIADOMOŚCI OD GRANICY TURECKIEJ KRAJU ZAKAUKAZKIRGO.

Dnia dzisiejszego (4 Grud.) NAJJAŚNIEJSZY PAN, otrzymał za pośrednictwem Fligel-Adjutanta, Rotmistrza *Skobelewa*, najpoddanniejsze doniesienie Głównodowodzącego korpusem *Kaukazkim*, Jenerała-Adjutanta Xcia *Woronowa*, treści następującej: »Mam znowu szczęście wieszować WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI zwycięstwa, odniesionego d. 19 Listo: na prawym brzegu *Arpaczaja* nad *Turkami*, przez waleczne wojska WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, pod dowództwem Jenerała-Lejtnanta Xcia *Bebutowa*.

Główny 36-tysięczny korpus *turecki*, mający 46 dział, i zostający pod dowództwem Seraskiera *Abdi-Baszy*, który w nocy z 13 na 14 Listop: cofnął się ku *Karsowi*, i zajął silną pozycję około *Basz-Kadyk-Lara*, pobity został na głowę, przyczem wzięto 24 działa, wiele sztandarów i cały obóz.

Kopję doniesienia Xięcia *Bebutowa*, o krwawej i zaszczytnej rozprawie w d. 19 Listop:, składam najpoddanniej u stóp WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI.

Kopja raportu do Główno-Dowodzącego Oddzielnym Korpusem *Kaukazkim*, od Dowódcy Korpusu czynnego na granicy *Tureckiej*, Jenerała-Lejtnanta, Xięcia *Bebutowa*, z dnia 21 Listopada 1853 r. Nr 743.

Miałem już zaszczyt zawiadomić Waszą Xiążęcą Mość, że korpus *Turecki*, który stał około *Bajanduru*, cofnął

się d. 13 b. m. ku *Karsowi*, i że 14go zacząłem go ścigać; lecz nie mogąc go dogonić, zwróciłem się ku *Basz-Szuragelowi*, i tam stanąłem tymczasowo obozem.

D. 18 dowiedziawszy się, że wspomniany korpus *turecki*, nie doszedłszy do *Karsu*, zaczął koncentrować się, i zebrałszy się znowu wokolicach *Subotana*, stanął obozem około wsi *Basz-Kadyk-Lara*, postanowiłem zmusić nieprzyjaciela do przyjęcia bitwy i porażką stanowczą ukarać go za wszystkie grabieże i czyny rozbójnicze, jakich *Turcy* dopuszczali się w naszych granicach, jeszcze przed rozpoczęciem kroków wojennych. 19go z rana, posunąłem się z jednym bataljonem i 3ma rotami 4go pułku Grenaderskiego JEGO WYSOKOŚCI WIELKIEGO Xięcia KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA, 1, 2, i 3 bataljonami, i 3ma rotami 4go bataljonu pułku karabiniernego JEGO WYSOKOŚCI CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, 1m bataljonem pułku strzelców imienia Waszej Xiążęcej Mości, 1m i 2m bataljonem pieszego pułku Xięcia WARSZAWSKIEGO, *Kaukazkim* bataljonem Strzelców, dwoma rotami *Kaukazkiego* bataljonu Saperów; z pułkami: Dragońskim Następcy Tronu *Wirtembergskiego*, Dońskim kozackim Nr 4 i Zwodnym linjowym Kozackim, 3ma oddziałami secinami kozaków linjowych, 2gą bateryjną i 1 lekką baterją Grenaderskiej brygady *Kaukazkiej*, 5tą bateryjną 21 brygady artylerji, dońską Nr 7, baterją kozacką i zbórą seciną milicji konnej.

Wdarłszy się na góry wznoszące się na drodze, nie dochodząc do wsi *Uguzły*, ujrzałem wojska *Tureckie*, w zupełnym pogotowiu do boju. Wyszedli oni ze swego obozu około *Basz-Kadyk-Lara*, i zajęli pozycję na wzgórzach po tej stronie obozu, niedaleko od wsi *Gruzły* i *Gamza-Keryaka*. Wtedy zbliżyłem niezwłocznie mój oddział na dwa wystrzały armatnie do pozycji nieprzyjacielskiej, uszykowałem go do boju, i zacząłem swe poruszenia.

Pierwsza linja składająca się z 1go bataljonu strzelców imienia Waszej Xiążęcej Mości, oraz z 1go i 2go bataljonu pułku piechotnego Xięcia WARSZAWSKIEGO, mając przy sobie 4tą i 5tą baterję Bateryjną, pod dowództwem Jenerała-Majora *Kiszyńskiego*, skierowaną była na środek pozycji nieprzyjacielskiej. Dla przeciwdziałania nieprzyjacielskiej konnicy regularnej i licznemu tłumowi *Kurtyńców*, wysunąłem na lewo, na jedną wysokość z pierwszą linją, dwa dywizjony dragonów z pułku Następcy Tronu *Wirtembergskiego*, z dywizjonem baterji kozackiej i siedmią secinami *Kaukazkiego* linjowego wojska kozackiego, oddawszy ich pod dowództwo Jenerała-Majora *Baggowuta*.

Nieco opodal, na prawo od 1 linji naszej piechoty, postępowały: 3 dywizjon dragonów pułku Następcy Tronu *Wirtembergskiego*, z dywiz: baterji konnej i 2

secinami *Kaukaskiego* linjowego wojska kozackiego, pod dowództwem Jenerała-Majora *Xięcia Czawczawadze*; tutaj bowiem *Kurtyńczy* i dwa regularne *Tureckie* pułki konne, zagrażały prawemu skrzydłu naszemu. Druga linja mego szyku bojowego, składała się z 1go i 4go bataljonu pułku grenadierów JEGO WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA, oraz z 1go i 2go bataljonu pułku karabinierów JEGO WYSOKOŚCI CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, pod dowództwem Jenerała-Majora *Xięcia Bagratyona-Muchrańskiego*. Nareszcie 3ci i 4ty bataljon tego pułku karabinierów z 1ą baterją lekką, oraz *Doński* Kozacki Nr 4ty pułk stanowiły rezerwę.

W południe, 1sza linja zajęła miejsce naznaczone, i rozpoczęła się z obu stron kanonada; z naszej strony działało 16 armat, a z nieprzyjacielskiej przeszło 20. Pragnąc o ile możności zmniejszyć ogień artylerji, któryby tylko powiększył liczbę raniionych i poległych, poleciłem, wnet po rozpoczęciu ognia działowego, wyprzeć bagnetem nieprzyjaciela z głównej jego pozycji. Do tego przeznaczoną została druga linja, z dwóch bataljonów pułku karabinierów JEGO WYSOKOŚCI CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, pod wodzą Jenerała-Majora *Xięcia Orbeljani*, i dwóch bataljonów pułku grenadierów JEGO WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA, pod dowództwem Jenerała-Majora *Xięcia Bagratyona-Muchrańskiego*, któremu rozkazano skierować się na lewo, obejść lewe skrzydło 1-ej naszej linji, wdartwszy się na wzgórze, uderzyć bagnetem na pozycję nieprzyjacielską z jej prawego skrzydła. Wykonano to wszystko doskonale. Mimo uporczywej obrony regularnych bataljonów *Tureckich*, nieprzyjaciel nie dotrzymał placu i musiał nam ustąpić części swej pozycji. Najsmutniejsza jest, że w rozprawie tej, Jenerał-Major *Xiążę Orbeljan*, został raniiony dwiema kulami. (D. n.) — (Gaz: Rz.):

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, w skutek uznania Rady Kawalerskiej Orderu Ś. WŁODZIMIERZA, mianować raczył Kawalerem tegoż Orderu klasy IVtej, za 35-letnią nieskazitelną służbę, w urzędach klasowych, Urzędnika kl: 8ej, Piotra *Trofimowa*, Audytora przy Ordonaus-Hauzie *Warszawskim*.

Zarząd Okregu Pocztowego w Królestwie. Od dnia 1 (13) Słycznia 1854 r., na wszelkiego rodzaju korespondencją rekomendowaną, pieniężną i posyłkową, tak krajową jako też zagraniczną, tudzież na listy proste za granicę wysyłane, udzielane będą oddawcom kwity w języku *Rossyjskim*, drukowane na papierze herbem Cesarstwa, tudzież wodnemi znakami opatrzoným. Opłata za kwity, wydawane na korespondencją na koszt wysyłaną, będzie stosownie do istniejącego obecnie porządku uiszczaną łącznie z całkowitą za przesyłkę korespondencji należnością, przez Adressanta. Treść powyższych kwitów jest następująca: *Na takiej to poczcie przyjęto przedmiot taki a taki, dnia tego to, za który uiszczono lub przypada do ściągnięcia opłaty tyle-to*. Urzędy zaś i Expedycje Pocztowe, obowiązane będą, zapelniać miejsce czyste w tychże kwitach pozostawione, szczegółowem wypisaniem: Nazwiska Urzędu

lub Expedycji Pocztowej, gdzie korespondencja na pocztę jest oddana. Miejsca dokąd korespondencja adresowana. Nazwiska Oddawcy i Adresanta. Co mianowicie na pocztę przyjęto, i jeśli pieniądze lub posełkę wartości, to wiele onych, lub jakiej wartości *wyrażnie literami*. Datę przyjęcia; pobraną, lub do ściągnięcia przypadającą opłatę pocztową, oddzielnie: wagowego, assekuracyjnego, portorji zagranicznej i za kwit, stosownie do rodzaju i przeznaczenia podawanej na pocztę korespondencji. Nadmieniam tu Zarząd Okregu Pocztowego, że przy wysełaniu za granicę listu zwyczajnego na koszt, oddawca w razie żądania, może mieć sobie udzielony kwit pocztowy, nie inaczej wszakże, jak za poprzednim uiszczaniem dwóch kopiejek srebrem za tenże kwit. — Naczelnik Okregu, *X. Golicyń*. — Naczelnik Sekcji, *Zukotyński*.

Warszawski Ober-Policmajster. — W odwołaniu się do ogłoszenia w Nrze 332 *Gazety Policynnej* zamieszczonego, podaje do wiadomości, że począwszy od dnia dzisiejszego, codziennie od godziny 9tej rano do 12tej w południe, wydawane będzie przez Władzę Policynną, w dziedzińcu Ratusza Głównego, drzewo dla tych mieszkańców, którzy z powodu ubóstwa, mieszkań swych ogrzewać nie mogą. Każdy przeto z mieszkańców tu tejszych, będący w potrzebie korzystania z tego dobrodziejstwa, winien zgłosić się do Komissarza właściwego Cyrkułu, żkąd pozyska assygnację z xiążki sznurowej wyciętą na jedną porcję, a następnie za złożeniem takowej, będzie miał w miejscu wskazanem drzewo wydane. Nadmieniam się, że na dobe, tylko porcję drzewa, jedna familja otrzymać może. — Warszawa 11/23 Gru: 1853. — Jenerał-Major, *Gorłow*.

Rząd Gubernjalny *Augustowski*, upoważniony został do zaspokojenia należytości Obywatelom w Powiatkach *Kalwaryjskim* i *Maryampolskim*, przypadającej, za dostawę koni pod przejazd *J. K. W. W. X. Meklenburgsko-Szweryńskiej*, w miesiącu Maju r. b. traktem od *Wejwer* przez *Maryampol* do Królestwa Polskiego odbyty; przeto interesenci zgłosić się mogą do Kass właściwych Powiatów po odbiór swej należytości.

Kalendarzy dwojaki jest zakres. Jako xiążka domowa, nieodstępna towarzyska dobrych Gospodyń i troskliwych o terminu gospodarzy, winna mieścić z *bieżących wiadomości rocznych* to wszystko, co rozrzucone jest tu i owdzie, a bez czego w codziennem życiu obejść się nie można. Powtóre, z powodu swej popularności, jako *Przewodnik*, ciągle do użytku służący, *Kalendarz* musi iść w pomoc nietylko powszednim potrzebom administracyjno-domowym, ale zarazem i wymaganiom umysłowym. Dla tego u nas, jak i na całym świecie, między *Judicium Cracoviense* z XVgo wieku, a *Kalendarzami* spółczesnemi, taki nastąpił stosunek, jaki wiąże cywilizację przeszłą z dzisiejszą oświatą. A gdy każdy postęp i udoskonalenie, połączone bywa zwykle z wielkimi trudami, i większym jeszcze kosztem, przeto uskuteczenie każdego podobnego pomysłu, zasługuje na społeczenie i pomoc ogółu. Oddając więc każdemu co się słuszenie należy, winniśmy szczerze wyznać, że *Kalendarz Astronomiczno-Gospodarski P.*

Jana *Jaworskiego*, po rozczytaniu się w takowym, pod każdym względem odpowiadającym wymaganiom dzisiejszych czytelników, tak co do wartości wewnętrznej, jak i sumiennego wydania zewnętrznego: Około 180 stronnic ówmiarkowego druku, ze 40tu rycinami, na pięknym papierze, dać za 40 kopiejek, to zdaje się być niepodobnem, a jednak w dzisiejszem spółzawodnictwie jest koniecznem. Mniejsza zresztą o zalety materialne, prawdziwa tu wartość zależy na wyborze artykułów w części literackiej, i ważnych, i zajmujących, i pożytecznych zarazem. *Utile dulci* wziął sobie wydawca za godło, i dla tego tu znajdujemy: Prace historyczne K. Wł: *Wójcickiego* i *O. Flatta*; Przysłowia zastosowane do por roku *T. Lipińskiego*, spół-wydawcy *Polski*; artykuły o Myślistwie, Pasterstwie i Przemysle, przez Nauczyciela *Jastrzębowski*; Opisanie Zegara Astronomicznego w Katedrze *Strasburgskiej*, przez uczonego *X. J. W.*; Gra w Szachy, pr: *K. Krupskiego*; Muzyka i Katarynka *P. J. Sikorskiego*; Rys życia ś. p. *Adryana Krzyżanowskiego* i Wspomnienie o *Józefie Elsnerze*, p. *N. A. Kumelskiego*; Zbójcy na *Czorsztynie*, p. *Winiarskiego*; Dwory Wiejskie, p. *R. Kowalskiego*; *Szymon Syreński* i Opisy Roślin, p. *P. J.*; Podróż odbyta po kraju przez b. Uczniów Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie*; Zarysy Pszczelnictwa, p. *A. Mieczyńskiego*; Wypisy Gospodarskie, p. *Adama z Peplawa*, i t. p. Pewna ilość egzemplarzy na welinowym papierze ozdobię wydanych i oprawnych, mogących służyć na podarunki, odbitą została po kop: 75, i sprzedaje się w Drukarni Wydawcy, i w znaczniejszych Księgarniach w *Warszawie* i na prowincji.

Gazety *Petersburgskie*, wspominają o znakomitym śpiewaku *Jordanie*, rodem *Inflanckim*, który w tych czasach bawił w *Niżnem*, a teraz udał się na *Kazań*, *Krasnojarsk* aż ku *Inkutschowi*. *Głos Jordana* porównują do słynnego basisty *Formesa*, współzawodnika *Lablasza*; głoszą też, do głosu *Formesa*, ma się, jak 2: 1.

Elegant ubrany podług ostatnich żądań, mieć powinien *frak* granatowy ze złotymi guzikami; *paltot* z sukna *masscloth*; w nim wyłogi i podszycie rękawów *axamitne*; *kamizelkę* i *krawat* czarny; *pantalony* z sukna brunatnego w wielkie kraty czarne; kołnierz i mankiety u *koszuli* wywiniete; to ostatnie, zapięte na guziczek; *rękawiczki duńskie*, (indziej nazywają je *szwedzkimi*), ciemne.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od *Z. M.* rs. 1; od *P. F.* rs. 1; od *S.* kop. 50, i od *A. W.* kop. 30, na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ*, przed Kościołem *XX. Reformatorów*. — Od *H. Ł.* rs. 1; od *Józia*, *Adasia* i malutkiej *Kazi* rs. 3, i od *X. Q.* rs. 1, na budowę Kościoła w *Mokotowie*. — Od *X. Q.* rs. 1; od *A. B.* kop. 75, i od *K.* (jako w pierwszą rocznicę śmierci maleńkiego *Olesia*) kop. 30, dla wdowy *Kossakowskiej* przy ulicy *Dunaj* Nro 144. w kuźni. — Od *X. Q.* rs. 1; od *W. S.* kop. 50, i od *F. F.* kop. 30, dla kaleki na *Lesznie*. — Od *A. G.* (na intencję ś. p. *Wiktora* i syna *Wiktorka*) rs. 3, dla sierot pod opieką *Warsz: Tow: Dobroczynności* zostających.

Ciągle i to w każdej gałęzi postępy, wywierając nie mały wpływ swój na postęp, pod każdym względem wkładają zarazem na nas obowiązek, do zwracania na nie uwagi Czytelników naszych. Tym nowym postępem, małym na pozór, ale nader korzystnym, bo mającym na celu przyniesienie ulgi cierpiącym, są *bańki* szklanne, ulepszone według pomysłu *P. Gabryela Polischot*, tutejszego Starszego Felczera, zamieszkałego przy ulicy *Długiej* w domu *Potkańskich*. Wynalazek ten usuwa tak używanie ognia przy stawianiu *baniek*, jako też i odrywanie ich od ciała po naciągnięciu. Cała bowiem operacja zasadza się na działaniu powietrza, które w pierwszym razie to jest w chwili przystawiania *baniki*, czyni takową nabierającą, za pomocą przyłożenia do teje bańki, odpowiedniej *pompki*, a w drugim to jest przy odejmowaniu *baniek*, za pomocą wypuszczenia tegoż powietrza. Zdaje się że *bańki* takie powinny się upowszechnić szybko, i przynieść nawet Panu *Polischot*, nie tylko zaszczyt za tak doskonały pomysł, ale nadto i wdzięczność ze strony ogółu, bo i najmniejsza ulga w cierpieniach, staje się największym nieraz dobrodziejstwem.

W Litografii *J. Müller*, przy ul: *Senatorskiej* wprost *XX. Reformatorów*, wyszły *Kontredanse* skomponowane na fortepjan, i ofiarowane *W. Pannie Olimpij Jurkowskiej*, przez *Wacława Raudny*, pod tytułem: *Bal Dziecinny*. Nadal zaś, pod tymże tytułem wydzie cały komplet tańców częściowo, to jest: *Mazur, Polka, Polka-Mazurka* i *Walc*. *Kontredanse* do nabycia są we wszystkich składach muzycznych i w litografii teje. Cena kop: 20.

W dniu 28 z. m. (10 b. m.), *Panna Rachel* wystąpiła w *Petersburgu*, na benefis *P. Leménil*, w 2gim akcie tragedji *Atalja* (*Rassyja*), a w dwa dni później, w tragedji *Bajazet*, tejeż autora.

W miarę obudzającego się zamięłowania do starożytności, wynajdują się różnego rodzaju majstry, którzy pragną korzystać z łatwości osób. Dla tego też pospieszamy z udzieleniem wiadomości miłośnikom starożytności, iż Pełnomocnik *Miast Hanzeatyckich* w *Konstantynopolu*, zwraca uwagę wszystkich archeologów na niejakiego *P. Simonidesa*, który puścił się w podróż do *Europy*, z znaczną ilością podrobionych starych rękopisów.

W tych dniach opuściło prasę, nakładem *Gustawa Sennewalda*, wydanie czwarte dziełka pod tytułem: *Nowy Komenjusz* czyli *Pierwiastki konwersacji polskiej, francuzkiej i niemieckiej*; ułożył i wydał *W. Zieliński*. Książka ta jest jedną z najpraktyczniejszych w tym rodzaju, czego rozebranie szybko trzech pierwszych edycji, najlepszym dowodem. Cena rs. 1.

Doktor *Medycyny*, *Michał Rosenzweig*, z *Krakowa*, przyjmuje chorych codziennie od godziny 11ej z rana do 2giej z południa, w mieszkaniu przy ulicy *Nowy-Swiat*, pod Nr 1261, w domu *P. Niemirycz*, na pierwszym piętrze.

Jakkolwiek mrozów jeszcze u nas nie było wielkich, przecież lód do tyle stęzał, że już od kilku dni liczne fartykowego, do lodowni tutejszych zwożono.

Zarządzający Ministerstwem Oświecenia Narodowego, Towarzysz Ministra, Radca Tajny *Norow*, przyjął ofiarowane mu przez Uniwersytet Śgo WŁODZIMIERZA (w *Kijowie*), dyploma na Członka Hono: tegoż Uniwersytetu.

J.W. Jenerał-Lejtnant *Szepielew*, Naczelnik 4tej piechoty Dywizji, wyjechał do *Petersburga*; a J.W. Jan *Lubiński*, Rad: Taj: Senator, do *Szczekocin*.

Ś. p. Elżbieta z *Klassenbachów Köhler*, Wdowa po ś. p. Franciszku *Köhler*, wczoraj o godzinie 9tej wieczorem, po ciężkiej słabości, w 74 roku życia, spokojnie w BOGU zasnęła.

Z *Lublina* dochodzi tu smutna wiadomość, o skonie ś. p. Andrzeja *Ruttié*, b. Pułkownika, Dowódcy 4go pułku *Ułanów b. W. P.*, Kawalera Orderu Śgo STANISŁAWA kl: Hej z gwiazdą, Stej ANNY kl: Hej z brylantami, Krzyża Wojskowego i Urzędnika Legji Honorowej.

W końcu Września r. b., umarł w *Moskwie*, Artysta Malarz, Piotr *Sosnowski*, Szlachcic Gub: *Smoleńskiej*, przeżywszy lat 122 m. 1 dni 25. Do 117 lat swego wieku, zajmował się jeszcze malarstwem.

W tych dniach liczny orszak Starozakonnych, odprowadził na smętarz swego wyznania, zwłoki uczonego Lewka *Grünfeld*, Rabina z *Solca*.

Na korzyść Szpitala Śgo STANISŁAWA *Kostki*, w nadchodzącym karnawale, w dniach: 7 Stycznia, 4 Lutego i 25 Lutego 1854 roku, dane będą w *Przasnyszu*, trzy wieczory tańcujące; na które Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych, W.W. Obywateli najuprzejmiej zaprasza.

Przez dni kilka bawił w *Warszawie*, znany w świecie uczonym z podróży do *Afryki*, Pułkownik *Kowalewski*.

W dniu 2 b. m., odkryta została w Obserwatorium w *Gettyndze*, przy mieczu konstellacji *Proteusza*, nowa mała kometka.

Kto chce użyć przejażdżki, ten może jutro zwiedzić *Kaskadę*, gdzie grać będzie wyborna kompanja muzyczna.

Niegdyś *Astronomowie* wszczęli spór zawzięty z *Teologami*, a w którym najzarliwszy udział przyjął *Tycho-Brahe*, o co? Oto, czy owa znana najmniejszej dziecinie gwiazdka, w chwili ukazania się której, napoczytna się pożywanie *Wigilji*, jest nowo powstałą, czyli też odwiecznie istniejącą gwiazdą? *Tycho-Brahe*, był zdania pierwszego; *Teologowie* zaś przeciwnie, drugiego, i ci sprawę wygrali. Gdyby nas się wówczas spytano, zapewniebysmy przeważyli się na stronę *Teologów*. Od najdawniejszych czasów, gwiazdka ta była hasłem dla pradziadów naszych, do rozpoczynania *wigilji*, a wiadomość o niej, przechodząc tradycyjalnie z ust ojców do synów, uświęciła zwyczaj, który w całym *Chrześcijaństwie* corocznie obchodzony bywa. I dziś zatem, jak tylko zabłyśnie ta gwiazdka, wielu przystąpi do pożywania daru BOŻEGO, a przedewszystkiem do łamania się *opłatkiem*. A że chwila takowa, jest wynurzeniem wzajemnych życzeń, przeto i *Kurjer*, spieszy jak najchętniej z temi życzeniami dla swych Czy-

telników wszelkiej płci i wieku, oraz stanu wszelkiego, a niemogąc przyjąć udziału w łamaniu się z niemi, pragnie podzielić takowe szczeremi *chęciami*, które bogdajby za *uczynek* przyjęte zostały.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, żądają rs. 5 kop: 15; za listy zastawne IIgo okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 70; IIIgo okresu, żądają rs. 14 kop: 64; wartość kuponu kop: 2/10.

Do Księgarni S. *Olgelbranda* przy ulicy *Miodowej* N° 496, nadeszły różne *mappy jeograficzne*.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości*, przywołani zostali: po Kom: *Wujaszek całego świata*, *Wszystcy*, i oddzielnie *Panna Ciemska*, PP.: *Rychter* i *Stolpe* po 2-kroć; po Kom: *Podstęp Pana Kapitana*, *Panna Ciemska* i *Pan Komorowski* po 2-kroć.

ANGLJA. — Z *Malty* donoszą o przepływie około tej wyspy okrętu linowego angielskiego do *Konstantynopola*; wkrótce flotta Admirala *Dundas* liczyć będzie 10 okrętów linowych; dowodziec pod nim będzie trzech Kontr-Admiralów. — Osady na okrętach angielskich tak floty *Bosforu* jak i Admirala *Corry*, są tak kompletne, że w portach nie ma całkiem żołnierzy marynarki, a w *Woolwich* i *Devonport* gwardje *Cold-stream* i strzelców, służbę odbywać muszą. — Dwór przenosi się do *Windsor*; zima tak bowiem w roku bieżącym ostra na wyspie *Wight*; zwykle zaś klimat tam bardzo łagodny, że Królowa nie może pałacu opuszczać; śnieg tam pada często, i co na tej wyspie rzadkiem, leży po kilka godzin na dachach. — Hr: *Shrewsbury* doszedłszy do pełnoletności, położył kamień węgielny Kościoła Katolickiego, który jego kosztem wystawiony, kosztować będzie 10,000 funt: szt. (Jour: de St: Pet: — Nene Pr: Ztg).

AUSTRIA. — *Korrespondencja Austriacka* doniosła, że cztery mocarstwa porozumiały się co do wszystkich punktów nowych propozycji pokoju, *Porcie* przysłanych. W skutek tej wiadomości, papiery na giełdzie *Wiedeńskiej* poszły w górę. — Ostatnie wiadomości z *Konstantynopola* w *Wiedniu* przez *Tryest* otrzymane telegrafem z 28go z. m., brzmią dość przychylnie dla pokoju; ludność *turecka* jest spokojna. — Korpus *austriacki* na granicy *tureckiej* wzmocniony został kilku baterjami artylerji. Nie wielki to posiłek, ale korpus wystarcza na zapewnienie nietykalności granicy *austriackiej*, gdyby w prowincjach sąsiednich *tureckich* potworzyły się bandy rabusiów, jak w 1828 i 1829 roku. — Cesarz w dniu b. m. w towarzystwie Jenerała-Adjutanta Hr: *Grünne*, wyjechał przez *Pragę*, *Drezno*, *Lipsk*, do *Monachjum*. — Arcy-Xiąże *Ludwik* w dniu 20 b. m. wyjechać miał do *Lwowa*. — (J. de St: Pet: — Schl: Ztg).

FRANCJA. — Mylnie donoszono, że Jenerał *Baraguay d'Hilliers* powiózł do *Konstantynopola* 20,000 karabinów; Cesarz tylko przesłał przez niego w darze Sultanowi 2,500 karabinów na wzór używanych przez strzelców *Winczeńskich*, a to dla tego, że *Porta* nie chciała przyjąć żadnej zapłaty za naprawę w jej arsenałach uszkodzonego okrętu *Friedland*. — Na giełdzie

Paryżkiej, z powodu wiadomości o wysłaniu z *Wiednia* do *Konstantynopola* nowych projektów pokoju, papiery w górę poszły. (Jour: de St. Pet.).

HISZPANJA. — *Constitutionnel Paryżki* donosi z *Madrytu*, że Gabinet *Hiszpański* użyje wszelkich środków zgody, dla porozumienia się z Senatem. (Neue Preus: Ztg.).

NIEMCY. — Dnia 12 b. m., W. Xę *Sasko-Wejmarški*, położył kamień węgielny na restaurację wieży i zamku *Wartburg*, pod *Eisenach*, gdzie schronił się *Marcin Luter*, w latach 1521 i 1522. — *Gazeta Lipska* zaprzecza pogłosce, że *Don Miguel* myśli o zamachach na *Portugalje*; Xiążę ten żyje całkiem odosobniony; może wydać protestację, ale o wojnie domowej nie myśli. (J. des Deb.: — Jour: de St. Pet.).

PORTUGALJA. — *Portugalja* jest spokojną; o jej przyłączeniu do *Hiszpanji* pogłoski ucichły. (Schl: Ztg.).

TURCJA. — Według depeszy z *Konstantynopola* z daty 21, widać, że *Ambasador Francuzki* otrzymał instrukcje pokojem tchnące. Zaraz po przybyciu odwołał dostawę żywności dla floty *francuzkiej*. Trzy dywizje floty *egipsko-tureckiej*, wróciły na *Bosfor* z morza *Czarnego*. *Turcy* znowu stoją pod *Szumłą* (22,000 ludzi), *Mitczyną*, *Hircową*, *Rasową*, *Sylistrją*, *Turtukai*, *Sistowo*, *Radową*, *Widynem* i w *Kalafacie*. Pomimo wszelkich starań Woda naczelnego, by potrzebom wojska zadość uczynić, odwaga żołnierza upadła nieco na skutek cofnięcia się za *Dunaj*; przytem brak dobrej odzieży, mieszkania, choroby, złe nałogi, zimno i brak obuwia, zwłaszcza nie korzystnie na wojsko oddziaływały. Drogi tak były złe już w początku *Listopada*, że trudno było myśleć o dowozie z *Konstantynopola* ubiorów, żywności i lekarstw. Służba sanitarna źle jest urządzona w armji *tureckiej*; szpitale są przepełnione; cholera, gorączki, tyfusy, zimno, rany, wiele żołnierzy sprząta, tem bardziej, że *Turcy* nie chcą pozwalać na operacje. Armja *Balkanu* ma liczyć 140,000 ludzi. — Dwa domy handlowe w *Konstantynopolu*, zaforszuszowały na własnoręczny podpis *Sultana*, 30 miljo: piastrow, co wystarczy na trzy tygodnie na potrzeby armji. Poseł *Angielski* wiele się przyczynił do zawarcia tej pożyczki, ale rekojmji *Angliji* nie dał; wierzyciele zażądali pono w zastaw haraczu *Egipskiego*. — W *Konstantynopolu* otrzymano manifest wojenny *Rossyjski*; widać z niego że *Rossja* nie nieustąpi z swych żądań, ale *Turcy* są tak sfanatyzowani, że o ustąpieniach trudno mówić; myślą oni o zwaleniu wszystkich traktatów między *Turcją* i *Rossją*. Jenerał *Baraguay d'Hilliers* podał projekt pokoju, który nie miłe na *Turkach* zrobił wrażenie: wielu dowodzi, że floty mogą stać w *Bosforze*, by *Portę* zmusić do pokoju. *Anglja* radzi, by *Porta* zażądała zawieszenia broni na 3 miesiące. Głoszą, że *Lord Redcliff* zostanie odwołanym. Pan *v. Bruck*, po odrzuceniu noty *anglo-francuzkiej* przez *Portę*, podał memoriał o potrzebie pokoju i układów; w skutek tego odbyła się rada Ministrów. — Sześć okrętów floty sprzymierzonej (3 *francuzkie* i 3 *angielskie*) miały wpłynąć na morze *Czarne* dla zabrania swych Konsulów z miejsc

na wojnę narażonych. — *Namik Basza*, jeżeli nie zdoła zaciągnąć pożyczki w *Londynie* i *Paryżu*, zwróci się do Rządu *Stanów Zjednoczonych Ameryki*, które oświadczyły pono, iż gotowe są pożyczką przyjść w pomoc *Turcji*; w zastaw żądają tylko wyspy na morzu *Srodziemnem*, a w takim razie zaś ofiarują pomoc swej floty. — *Basza Bośni* dotąd nie zebrał 15,000 redyfa, dla obsadzenia granic *Serbji*, a ledwo go ma 1,000 ludzi, chociaż groźby nie szczędzi. — Donoszą z *Belgradu*, że to miasto równie jak inne *serbskie*, nie mogłoby być bombardowanem przez *Turków*, bo ludność *turecka*, zbyt tam pomieszana żyje z *Chrześcijańskąą*. — Dzienniki tak *wiedeńskie* jak *berlińskie* donoszą, że tak *Lord Redcliff* jak Jenerał *Baraguay d'Hilliers* nakłaniają ciągle *Portę* do układów i pokoju; pierwszy nawet miał donieść swemu rządowi telegrafem, że *Porta* do tego gotowa, ale *londyńskie* dzienniki nic o tem nie wiedzą. Rząd zaś *francuzki* miał otrzymać od swego Posła notę, iż przykro mu bardzo, że *Portę* znalazł w tak wojowniczym usposobieniu. — *Serskier* był bardzo niezadowolony z dowódcy armji *Azjatyckiej Abdi Baszy*; ponieważ nie przyspieszał rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich; dla tego *Surry Basza* uważany za dobrego Jenerała, miał być tam posłany, by objął w *Azji* dowództwo wojsk nieregularnych. — Z *Bukarestu* donoszą pod d. 1 b. m., że co tydzień nowe posiłki do *Warny* przybywają, i że pomiędzy niemi spotyka się wielu cudzoziemców. — *Porta* powołała już milicję (redyf); teraz powołuje do broni ochotników (barzibuzak), chcąc w ten sposób armję podnieść do 400,000 ludzi; jest to przedostatni zasób wojenny. — W *Azji* uciekają się do ostatnich środków, by armję zwiększyć do 500,000 ludzi. Gdy ta armja pobita zostanie, wszystko już stracone, bo niema co w pole wyprowadzić; zaciągają do wojska chłopców, po 14 do 18 lat. W ogóle strasznie to niekarna hołota owi ochotnicy; są to powiększej części włóczęgi, próżniaki lub zli dłużnicy, którzy w ten sposób uciekają przed wierzycielami. (Jour: de St. Pet.).

S Z A R A D A.

Drudzy czwarci, niezdolni, bo względu nie mają,
W jakiej im trzeciej czwartej ludzie wszystko dają,
I często z ich przyczyni cierpieć nam wypada,
Że nie tak pójdzie zamiar, jak człowiek układa.
Teraz myślcie, bo macie na to *pierwsze drugie*,
Gdy zadanie nie łatwe, a święta są długie.

(Zeszła Szarada *Balwierz*).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Ciecierski Stef: Ob: z *Ciechanowca* nr 613; Celiński Wład: Oby: z *Tykocina* nr 410; Gruszczyński Ant: Oby: z *Radogoszcza* nr 556; Gedroń Juljan Xę z *Gub: Grodz: Jarocłowski* Wład: Ob: z *Krasnego* nr 625; X. Lipka Jan Pleban z *Stoczka* nr 2680; *Napolski* Apoliary Urzęd: z *Ostendy* nr 1582; *Potocki* Adam Hr. z *Radomia: Skalska* Celestyna Oby: z *Krakowa* nr 411; *Stadnicki* Mich: Oby: z *Swidna* nr 483; *Zajdler* Kar: Oby: z *Krasny* nr 482.

DONIESIENIA.

Są do sprzedania **MAGLE** w dobrym stanie będące, przy ul: *Freta* pod Nr 257. — Tamże przyjmuje się **BIELIZNA** do szycia i jak najstaranniej zrobiona, za umiarkowaną cenę. — *W. Hofmann*.

NOWOŚCI PARYŻKIE.

Perfumerja na Krakows-Przedmieściu, obok Handlu Wg. Choromańskiego pod Nrem 440, zaopatrzona została w tych dniach w rozmaite NOWOŚCI Paryżkie, w Składach tego rodzaju w Paryżu sprzedawane, odznaczające się elegancją i gustem, a mianowicie: GRZEBIENIE Szydłkretowe damskie, w najnowszym fasonach (Peignes chignons Marquise).

GRZEBIENIE Szydłkretowe i rogowe, meżkie i damskie, różnej ceny i wielkości.

SZCZOTRI do włosów, do sukien, do kapeluszy, do axamitu, różnego kształtu i oprawy.

SZCZOTECZKI kieszonkowe, Szczoteczki do zębów, do paznokci, do grzebieni, do wąsów, do faworytów, i t. p.

GABRI w najprzedniejszym gatunku.

Rekawiczki Jouvain, damskie, meżkie, dziecinne i balowe.

NACZYNNIA porcelanowe i z metalu Britanique, do pomady, do szczotek, do kremu, do poudru, do mydła, do gąbek, i t. p.

PORTE-MONNAJE, Porte-cigares, Boursettes, Bourset et Porte-Monnaie axamitne, najnowszego fasonu.

PEDZELKI do golenia.

WACHLARZE różnej ceny i wielkości.

FLARONIRI z Rameami w rozmaitych kolorach i fasonach, oraz kompletny dobór TUALETY do Pachnidel, do Cukierków, do Rekawiczek, do robotek, do cygar, i t. p., co tylko Paryż ma najgustowniejszego, w różnych kształtach, ubraniach i materjach, tak stosowne na podarunki na nadchodzące Święta. Przez tego Perfumerja ta zaopatrzoną jest ciągle w różne MYDELKA tualetowe, Perfumy, Pomady, Olejki do włosów, Wody Kolońskie, Fixatyury, Radzidla, i t. p. artykuły, po cenach bardzo przystępnych lecz stałych.

DOBRA ziemska w Pow: Miechowskim; tudzież w Pow: Stopnickim, Gub: Radomskiej, mające każde po w. 88 przeszło, są do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów. Bliższa wiadomość naprzeciw Kolei Żelaznej, w domu W. Marconi, na 1m piętrze, od ulicy Marszałkowskiej.

O wyrobie wódki z melassy. — W nowszych czasach przez dokładniejsze wyrobienie ostatnich syropów w fabrykach cukru otrzymany, potrafiło do tego stopnia zmniejszyć znajdujący się w nich pierwiastek cukrowy, że do dotychczasowego użytku, już więcej służyć nie mogą. Zład poszło, iż w sprzedaży tego tak dawniej poszukiwanego produktu, zasła dla fabryk cukru zbyt nieprzyjemna przeszkoda. W wielu fabrykach bowiem melassa ta w takiej nagromadziła się ilości, że jej zachowanie stało się utrudzającym i niewygodnym. Liczne poczyniono doświadczenia, w celu korzystnego jej użytkowania na wielką skalę; przyczem szczególniej uwzględniono znajdujące się jeszcze w melassie kombinacje cukru krystalicznego i roślinnego. Dla tego też zaraz z początku szczególną zwrócono uwagę na użycie jej za materiał do wyrobu wódki, a umiejętność i doświadczenie, gałęz tę przemysłu w ostatnich czasach do pożądaney doprowadziły doskonałości. Wyrób wódki z melassy, o którego powstaniu we Francji i Niemczech powyższy podałem zarys historyczny, potrzebą pchnięty i w kraju naszym przyjęty i upowszechniony został. Porównując jednak produkta tu otrzymywane z fabrykatami francuzkiemi i niemieckimi, przekonałem się, iż rezultat wyrobu wódki z melassy w kraju naszym nie jest pomyślny, albowiem wódka z powodu pozostałego w niej olejku fułowego, pod względem zapachu i smaku, daleko lichszą była od zagranicznej, z którą ją porównywałem. Przyczynę tak niekorzy-

stnego rezultatu, jedynie w zlej i niedokładnej metodzie fabrykacji szukać należy, i dla tego śmiem tuszyć sobie, że Panowie Interesenci zechcą zwrócić swą uwagę na tę wiadomość, że posiadam najnowszą metodę wyrobu wódki z melassy; za pomocą której to metody, można otrzymać piękną, dobrą wódkę i zupełne użytkowanie tego produktu. Postępowanie moje z małym nakładem, do każdej gorzelni wprowadzone być może. Potrzebne objaśnienia, każdego czasu udzielić, i gorzelnie takie urządzić jestem gotów. — August Sellier, przy ulicy Podwal Nr 523, na 2m piętrze.

Fabryka Narzędzi Rolniczych, w dobrach Falków, Gub: Radomskiej, Pow: Opoczyńskim będąca, przysposobiła znaczną ilość FORM, BATRÓW i RAFINÓWEK, do wyrobu cukru używanych. Formy te wykonane z blachy żelaznej dokładnie, podług wzorów i wymiarów najdogodniejszych, zalecają się szczególniej trwałym lakierem i umiarkowaną ceną, bo niższą od cen zagranicznych. Dla obejrzenia i próby, znajdują się w Składzie Żelaza PP. Landstein i Bauman, przy ulicy Granicznej w Warszawie; także w Składzie wyrobów żelaznych z fabryk Falkowa w Rokicicach przy stacji kolei żelaznej. Chcący nabyć większe lub mniejsze partje, mogą się z temi Składami porozumieć, lub wprost z Zarządem Fabryki, adresując do Falkowa przez Przedhorz. — Właściciel Fabryki, Jakubowski.

W gmachu Bazar zwanym przy uli: Granicznej Nro 969, są do wynajęcia od Nowego Roku 1854, za ceny niższe, **LOKALE**: a) dwa Pokoje z kuchnią na 1m piętrze; b) Przedpokój z kominkiem angielskim; SALON duży o 3ch oknach, z pokojem o jednym oknie; salon ten przydać się może dla Nauczyciela tańców do dawania lekcji, lub do wydawania balów podczas karnawału; c) Dwa Pokoje z kuchnią i tyleż bez kuchni na 3m piętrze; d) Składy z piwnicami i górkami. Do niektórych z powyższych lokali, można się zaraz wprowadzić. — Tamże z poręki terażniejszego Lokatora, wynająć można każdego czasu SRLEP na proceder w kamienicy od ulicy Granicznej. — KATARYNKĘ w dobrym stanie będącą i prawie nieużywaną, nabyć można za cenę bardzo tania. O wszystkim wiadomość u Rządecy Domu.

SKŁAD SZKŁA, STOŁOWEGO I TAFLOWEGO, PORCELANY I FAJANSU, FRYDERYKA STORSBERG, przy ulicy Senatorskiej Nro 459, wprost korpusu pałacu Prymasowskiego.

Otrzymał nowy transpot SZKŁA stołowego angiels: i czeskiego, a mianowicie: Szklanek, Kieliszków, Karafek, Dzbanków, Roszy do owoców i cukrów, Salaterek, Talerzy z kłozkami i t. p., z najpiękniejszego kryształu w najwiewszym gąście; oraz różnokolorowych zastaw do stołów, Koszy do cukru, Flakonów, Puhałów wiwatowych, Westalek, Karafek ze szklankami i t.d.; SZKŁA angielskiego wyciskanego, j. t. Szklanek, Cukierniczek, Maselniczek, po bardzo umiarkowanej cenie; SERWISÓW porcelanowych i fajansowych stołowych w najnowszym gąście; takichże Serwisów do herbaty i kawy, Koszy i Talerzy do ciast, Talerzy desserowych z porcelany saskiej, francuzkiej i berlińskiej; oraz z fajansu angiels: Filizanek do herbaty i kawy takichże. Prawdziwej Porcelany Berlińskiej stołowej białej (tuzin talerzy po rs. 3), jako też z brze gam złacconemi i kolorowemi; oraz PORCELANY zdrowia (Gesundheits Geshirr) (tuzin talerzy rs. 2 k. 70); FAJANSU angielskiego stołowego Wedgwoodu (tuzin białych talerzy rs. 1 k. 35). FAJANSU pruskiego białego (tuzin talerzy rs. 1 k. 50); Berlińskich porcelanowych Samowarów i Maszynek do kawy, Imbryków do kawy i Garnuszków do śmietanki, te ostatnie od 7 1/2 do 75 kop: sztuka; Garniturów do umywalni różnych. Wyrobów Chińskich, t. j. Imbryków do herbaty i kubków do sygar; Imbryków do herbaty Britannia Metal z Porcelany francuzkiej, Kałamarze i Lichtarze w najświeższym kształcie; Figurki z porcelany biscuite, od 25 kop: do 25 rsr. para, i t. p. przedmioty, tak do użytku gospodarskiego, jako też do ozdoby i na podarunki służące. — Tenże Skład poleca się

Szano: Publiczności doborem SZKŁA stołowego rossyjskiego i Tafl i do kopersztychów i okien, różnej wielkości, gatunku i ceny. — Wyprzedaje zaś po cenie niższej, brązowe Żyrandole, Kandelabry i Świeczniki ścienne.

**HOTEL FRANCUSKI
W DREZNIE.**

Nowy Właściciel zaprowadził w tym domu wszelkie możliwe ulepszenia, a to celem pozyskania zadowolenia podróżnych. Nade wszystko podróżni znajdują tam wyborną kuchnię, dobre łóżka, dobre wino, a to wszystko po cenach bardzo umiarkowanych. Podpisany, będąc urodzenia Francuzem, mówi nieco po polsku, gdyż bawił czas niejaki w tym kraju. Z jego strony nic pominięciem nie zostanie, aby uczynić pobyt podróżnych w Dreźnie przyjemnym. — Ludwik Raffarra, w Hotelu Francuskim.

Najpierwsza i największa w tutejszym kraju Fabryka **Angielskich Owocowych Cukrów**, w Zakładzie Cukierniczym w Warszawie przy ulicy Miodowej, w domu pod Nr 484, naprzeciw gmachu Rządu Gubernjalnego istniejąca, zawiadamia PP. Kupców i Interesentów, że obecnie jest w możności dostarczać ządającym w znacznych ilościach Wyroby wyż rzezonnych Cukrów, zagranicznym w niczem nieustępujących, które świeżo wychodzą z pod dziewięciu rozmaitych maszynek „Drops”, w kształcie gruszek, ananasów, malin, rybek, żółdźci, serduszek, pastelek, flakoników i Jenny Lind, z tyłuż rozmaitym najdelikatniejszym smakiem owocowym. — W takiej samej ilości dostarczać może i drugi gatunek tychże Cukrów ręcznego wyrobu pod nazwą „Rocks” czyli mozaikowych w najulubieńszym guście, z zaręczeniem, że takowe przez kilka miesięcy niemartwiąc, konserwują się, naturalnego smaku swego owocowego nie tracą, ani też żadnego nieprzyjemnego odoru skutkiem długiego leżenia nie nabierają. Funt tak jednych jak drugich, sprzedaje się po kop. 50. Nabywcom na sprzedaż, odstepuje się 20 procent.
C. Wedel.

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność. iż w tych dniach otrzymałem transport wprost z **Ameryki**, najnowszych wydoskonalonych **zębów**, które nie potrzebują wiele złota do oprawy i daleko są trwalsze od dawniejszych; mojem staraniem jest, ażeby wszystkie nowe wydoskonalenia takowych, zaprowadzić w tutejszym kraju. Używam obecnie nowej kompozycji metalu do plombowania zębów, która jest daleko lepsza, trwalsza i tańsza od złota; a ponieważ złotem nie każdy jest w stanie dać sobie plombować zęby, a inne kompozycje mass nie są takie trwałe, i przeto zęby dalej się psują, spodziewam się więc, że osoby, które z tego korzystać zechcą, będą zupełnie zadowolone. Zastać mnie można w domu od rana do godz 2giej, a po południu od 3ciej do 6tej. Ubogim udzielam pomocy bezpłatnie od rana do godz: 10tej. Mieszkaam przy ulicy **Krako-Przedm.**, N° 416, w domu **W. Kirkowa**, wprost **Karmelitów**, na 1szem piętrze. — **Felix Ziemiański**, wykwalifikowany i patentowany przez **CESARSKO-Petersburską** Medyko-Chirurgiczną Akademię **Dentysta**.

Nadszedł transport do Handlu Żelaznego pod Nr 466, przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej, pod firmą **Kryzstof Brun i Syn**, różnych **FORM** Ruchomych, z miedzi i blachy białej; oraz różnych **MASZYN** do jarzyna wykrawania, i pasztecików kucharskich; niemniej **PRASSY** do kopjowania listów, i **MASZYNI** do gniczenia korków, podług najnowszych wzorów.

LOKAL z 3ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, na 2m piętrze, z Drwalnią i Piwnicą, przy ulicy Sto-Jerskiej Nro 1772, za Trybunałem, jest do najęcia od Nowego Roku. Wiadomość u Stróża, albo w temże mieszkaniu w oficynie na prawo.

Pod Nr 2191 a, przy ulicy Muranów, do najęcia w każdym czasie, **1sze Piętro**, 7 Pokoi, z Kuchni ang.; Góry, Piwnicy, Stajni, Wozowni i Komórki; jako też **2gie Piętro**, składające się z 8u Pokoi, Kuchni ang.; Wozowni, Stajni, Góry i Komórki; **SRLEP** na Handel korzenny, Bawarję lub Aptekę; oraz **OGRÓD** fruktowy warzywny, z obszerną szparagarnią, i do 1,000 sztuk winnych, od Nowego roku do wydzierzawienia. Wiadomość u Rządcy na miejscu.

Skład **PLÓCIEN** Zagranicznych przy ulicy Rymskiej w domu dawniej Danielskiego, a teraz Hr: Przędzickiego, pod Nr 471 exystujący, zaopatrzonej został świeżym znacznym transportem wszelkich Wyrobów płóciennych zagranicznych, a mianowicie Płótna webowego Holenderskiego, Irlandzkiego i Szlaskiego, od ceny rs. 20 do rs. 60. Płótna kopowego od rs. 11 do rs. 20; Płótna prześcieradłowego, Stołowa bielące, Chustek do nosa płóciennych i batystowych, Pończoch, Velvetu czyli Płócienek w różnych kolorach, i t. p. Zakład ten poświęcony wyłącznie tej gałęzi handlu, zostając w stosunkach z pierwszemi fabrykami zagranicznymi, i nabywając swoje towary w znacznych partjach z pierwszych ręki, jest w możności sprzedawania wyłuszczonej wyrobów po cenach bardzo umiarkowanych stałych, o czem Sza: Publiczność przekonac się raczy. Płótno sprzedaje się w sztukach i półsztukach, z zaręczeniem za czystość lnu.



MAGAZYN MEBLI *M. Halisz*, przy ulicy Rozziej, w hotelu Saskim, obok Poczty, posiada teraz znaczny wybór Garniturów, z prawdziwego orzecha Amerykańskiego, tudzież palisandrowych, i mahoniowych; oraz takichże Stołów owalnych większych i mniejszych przed Kanapy i Rozetki, niemniej Ronsoli, Toalet i Łóżek, jakoteż ładne Stoliki do robot damskich i Szafeczki do zachowania sygar, mogące posłużyć za miły i użyteczny podarunek, i wiele innych tu niewyszczególnionych przedmiotów; oprócz tego jesionowe Kredensy większe i mniejsze; Szafy do sukien i bielizny, Stoły rozsuwane na 30 osób, Rzesła wyplatane. Wszystkie te ostatnie w kolorze naturalnym lub też ciemnym orzechowym; oraz Szeslęgi, Rozetki i rozmaite Fotele, prawdziwym saffianem kryte, lub bez pokrycia. Wszystkie te wyroby nie tylko, że wykonane są z wyborowego i suchego materiału, za co właściciel zakładu poręczyć może, ale nadto zalecają się gustownością modeli i dobrem wykonaniem.

Do głównego Składu Rawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, w domu **W. Bocka**, nadszedł 9ty transport **KAWJORU** świeżego zupełnie malsolonego Astrachańskiego; oraz **LOSOSIA** i **MINGÓW** Elbląskich; Serdeli w stojach marynow: (Kilki zwane); Wyziny; Karuku rybiego; Groszku zielonego w różnych gatunkach; Buljonu Wolyńskiego; który odznacza się swoją klarownością; Konfiter Rijowskich płynnych i suchych; **WINOGRON** Astrach.; i Musztardy Sarepskiej. — **A. Kucharkin**.



KOCZ-KARETA poczwórna, z walizami, zdatna do miasta i do podróży, roboty zagranicznej, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Dzkiej w domu **Blumberga** Nr 2322, na dole, na lewo. — Tamże jest do zbycia kilkadziesiąt tysięcy **CEGLY** dobrze wypalonej, którą, jeżeli odstawa tej, porą zimową uskuteczoną być może, kupującego mniej kosztować będzie.

Dwa **POKOJE** na dole od frontu, przy ulicy Niecałej pod Nr 614 L, każdego czasu do najęcia. Wiadomość w Sklepiku: — tamże jest **STÓL** mahoniowy przed kanapą, do sprzedania.



KOCZ używany, mogący służyć do miasta i do podróży, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat, 2gi dom za ulicą Chmielną pod Nr 1261. Wiadomość u Stróża.

Pod Nr 1347 c, ulica Mazowiecka, **LOKAL** na 1m piętrze, składający się z 10ciu Pokoi umeblowanych, z Kuchnią, Stajnią, Wozownią i Piwnicą, w każdym czasie, jest do najęcia.



Jest do sprzedania **DOROŻKA** Rosyjska z **KONIEM**, (Ogier lat 9 mający), ze wszystkim Ubraniem dla konia i dla Kuczera, za pomierną cenę. Wiadomość powziąć można przy ulicy Stożkowej pod Nr 1341, u Stróża domu.

Trzy **POKOJE** z Kuchnią austr., Piwnicą, na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Tłomackiej pod Nr 739, w domu W. Zawadzkiego, do najęcia od Nowego Roku. Wiadomość u Właściciela mieszkającego na dole, w pierwszej sieni od placu Tłomackiego.



Przy ulicy Kraków-Przedmieście, znalezioną została **PARASOLKA** damska, z rączką białą żelazną. Osoba poszkodowana, może się zgłosić po odbiór takowej, w ciągu trzech miesięcy, pod Nr 1070 przy uli: Królewskiej, do Rządcy domu.

Dnia 16 b. m. przechodząc ulicą Długą na Elektoralską, z Elektoralskiej na Nowy-Świat, a ztąd z powrotem do domu na Nalewki, zgubiony został **LANCUSZEK** długi, złoty, męzki, przez biedną kobietę, która go wzięła do sprzedania. Znalazca niech się zgłosi do domu Rohna na Nalewkach Nr 2242, do Sklepu Korzennego Friclinga, za nagrodą rs. 3.

Wdowa po Urzędniku, zostając w smutnem położeniu, życzy przyjąć Zarząd Domu, Sklepowej, lub do towarzystwa Osoby w wieku. Wiadomość w Hotelu Bawarskim, na 2m piętrze, Nr 18, w podwórzu.

Niniejszem mam honor dostojnych Panów i Szan: Publiczności zawiadomić, iż przybyłem do miasta tutejszego, i ofiaruję im swoje usługi. Sztukę moją zastosowuję do ogrzewania Pałaców, Kościołów, Teatrów, Szpitali, Koszar, i w ogóle wszelkich mieszkań wszelkiej wielkości, i ilości pokoi, nawet najtrudniejszych do ogrzania przestworów, których atmosferę w przeciągu 15 minut do 17—18 stopni Reaumura, ciepła doprowadzam; dalej ogrzewam Suszarnie dla Garbarzy, Farbiarzy, Sukienników i Piócienników, w 20 minutach do 40 stop R., a to za użyciem bardzo małej ilości paliwa. Obowiązuję się także wszelkiego rodzaju zle palania na żądanie, do dobrego stanu doprowadzać, i przyrzekam sumiennie to wszystko za ceny jak najumiarkowańsze załatwiać. Listy i adresa proszę franko do mnie przysyłać. — Tomasz *Maubach*, Mechanik, przy ulicy Chłodnej Nr 902, na 2m piętrze, w Warszawie.

Sumienny Znalazca, raczy oddać **PUGILARES** z pieniędzmi, który wczoraj rano, zgubiono w przechodzie z Podwala przez Kapitula, na ulicę Długą, do Cukierni Bellego, przy ulicy Podwał, a otrzyma nagrody rs. 15.

Z powodu wyjazdu, przy ulicy Królewskiej, pod Nr 1070, są **SANKI** do sprzedania, w dobrym stanie, bardzo porządne, za pomierną cenę. Wiadomość u Rządcy domu.

Dwa **POKOJE** lub jeden, na dole, dla osoby wolnej, przy szlachetnej familji, ze stołem, usługą, meblami lub bez tego wszystkiego, w miarę żądania, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2429, w każdym czasie do wynajęcia.

Rodowita **NIEMKA**, życzy umieścić się do Dzieci, lub do Państwa z wyższych domów. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 564, w domu P. Müllera.

PIWNICA (Lodownia), pod Nr 297/8, naprzeciw Zamku, jest do wynajęcia od Nowego Roku. Wiadomość przy ulicy Solnej pod Nr 814.

MEYLN deptak, wraz z sklepem i pomieszczeniem, jest do wynajęcia, przy ulicy Zakroczymskiej, Nr 1832. Wiadomość przy ulicy Długiej, Nr 583, u F. Lilpop, Zegarmistrza.

OSOBA w średnim wieku, mogąca udzielać Dzieciom początków języka francuzkiego i niemieckiego oraz innych nauk,

posiadająca muzykę, znająca się przytem na wszelkich robotach kobiecych, życzy sobie znaleźć stosowne umieszczenie, lub za Bonę przy dzieciach. Blizsza wiadomość u Właścicielki domu pod Nr 1062 przy ulicy Królewskiej.

SKŁAD GŁÓWNY
OLEJU
FABRYKI LOTOSZYŃSKIEJ
przy Nowym Zjeździe, wprost Zamku, w domu narożnym ulic Kraków-Przedm. i Marjensztadt.

Zawiadamia, że w Handlu jego znajduje się Olej do palenia **RZEPAKOWY**, li-tylko z lego nasienia wyrabiany, i nową metodą rafinowany. Olej ten ma przed inem tę wyższość, że na leżycie będąc sporządzony, daje światło czyste, mocne, bez żadnego wyciewu i kopcju, czego niepodobna uniknąć używając do oświetlenia innego gatunku Oleju, jak również kamfjny. Jakkolwiek w r. b., z powodu zupełnego nieurodzaju rzepaku, cena Oleju rzepakowego, jesto wiele wyższą od cen lat poprzednich, jednakże światło lampy średniego rozmiaru wyrównyujące otrzymanoemu z 6ciu świec, na jedną godzinę kosztuje kop 1, czyli (gr. 2). — Oprócz powyższego gatunku, dostać można wszelkiego rodzaju **OLEJÓW**, **POROSTU** skoro-schnącego, i Oleju do jedzenia, po umiarkowanych lecz stałych cenach. — Dla oszczędzenia fatygi osób bezpośrednio interesowanych, zaprowadzone zostały odpowiednie drukowane kartki, stanowiące dowód na zakupioną ilość Oleju, jak również uiszczoną za takowy należność, które każdemu na żądanie chociażby po dwa-kroć dziennie, są wydawane. — Zarządzający Składem, Seweryn *Sieciński*.



Przy ulicy Długiej w domu Piotrowskich, dawniej Potkańskich, jest do sprzedania **KOCZKARETA**, zupełnie nowa, w najświetniejszym fasonie, na leżących resorach, osie patentowane, z wielu pakunkami, zdatna do podróży i do jazdy w mieście; — tudzież są do zbycia **GHOMONTA** Rosyjskie, mało używane. Wiadomość wlewym skrzydle na 1m piętrze od frontu, lub u Stróża Piotra.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **FORTEPIAN** o 6u oktawach, w najlepszym stanie, z przyjemnym głosem; Stół owalny jesionowy; Imbryk porcelanowy; Firanki muslinowe białe do 4ch okien; Tarlatan niebieski ładny kolor na suknie; Płaszczyk czyli Ryszela na wacie, materjalny dzikiego koloru; Chusteczek pół-batystowych kilka. Rzeczy powyższe za uader mierną cenę, są do sprzedania przy ul: Stare-Miasto Nr 38, na 2m piętrze, drzwi na lewo.



Onegdaj, na Nowym-Świecie, zginęła **WYLIŁCZKA** angielska. Uprasza się Znalazcę o oddanie jej pod Nr 1274, w domu Hr. Wollowicza, na 2gie piętro, za nagrodą rsr. 1.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe zimna stopni 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 10.

TEATR WIELKI. W Poniedziałek, *Katarzyna córka Bandyty*. (Ostatnie wystąpienie Panny *Grist*). — We Wtorek *Dolina Andorry*.

TEATR ROZMAITOŚCI. W Poniedziałek, 1szy raz *Janek z pod Ojcowa*, Obrazek wiejski ze śpiewkami. *Przystuga. Zuch mimo chęci*.

Pociągi Drogi Żelaznej: odchodzą z *Warszawy*:
Osobowy o godz. 5³⁰ po połud: do *Granicz* i *Łowicza*.
Osobowo-towarowy o 9 rano do *Łowicza*, *Częstochowy* i *Granicz*.
Osobowo-towarowy o godz. 1³⁰ po połud: do *Skierniewic*.
Przechodzą do *Warszawy*:
Osobowy z *Granicz* i z *Łowicza* o godz. 10 wieczór.
Osobowo-towarowy z *Granicz* i *Częstochowy* o godz. 4¹⁵ po połud.
Osobowo-towarowy z *Łowicza* o godz. 10¹⁵ z rana.